

Kazus nr 1

„Zatrzymanie obcokrajowca”

Dnia 13 kwietnia 2010 r. Sędzia Śledczy Federalnego Sądu Najwyższego w Niemczech wydał nakaz aresztowania pana X – obywatela Państwa Izrael, co do którego zachodziło podejrzenie, że wspólnie z innymi osobami wykonywał działalność szpiegowską przeciwko RFN na rzecz zagranicznej służby wywiadowczej.

Dnia 4 czerwca 2010 r. Prokurator Generalny przy Federalnym Sądzie Najwyższym w Karlsruhe wydał w stosunku do pana X Europejski Nakaz Aresztowania (dalej: ENA). ENA dotyczył dwóch czynów: działalności tajnych służb w połączeniu z pośrednictwem w fałszowaniu dokumentów (§ 99 ust. 1, § 271 ust. 1, § 25 ust. 2 i § 52 StGB). Podstawą wydania ENA był nakaz aresztowania wydany dnia 13 kwietnia 2010 r.

4 czerwca 2010 r. pan X, , leciał z Wilna do Tel-Awivu przez Warszawę. Lot z Wilna do Warszawy odbył się planowo. Druga część podróży pana X, z Warszawy do Tel-Awivu, miała odbyć się w godzinach 10:00 – 14:45 czasu lokalnego.

W trakcie odprawy paszportowej przed kolejnym lotem na lotnisku Okęcie w Warszawie ok. 08:00 rano doszło do zatrzymania pana X przez Straż Graniczną. Funkcjonariusze Straży Granicznej stwierdzili, że X jest poszukiwany przez stronę niemiecką na podstawie ENA.

W następstwie zatrzymania podjęto czynności mające na celu weryfikację danych z ENA. Miała miejsce wymiana szeregu pism pomiędzy Placówką Straży Granicznej a Biurem Sirene w Wiesbaden (za pośrednictwem Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji). Kolejne faksy (dotyczące m.in. numeru paszportu i numeru kart kredytowych zatrzymanego etc.) wpływały do biura Straży Granicznej o 11:17, 11:35 i później.

Funkcjonariusze Straży Granicznej przyjęli, że wobec X zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa.

O godzinie 16:45 sporządzono protokół zatrzymania, w którym jako „godzinę zatrzymania” wpisano 16:30.

Zatrzymany X odmówił podpisania fragmentu protokołu dotyczącego pouczenia zatrzymanego o przysługujących mu prawach, tj.

- i) o prawie wniesienia do Sądu Rejonowego w ciągu 7 dni zażalenia, w którym może się domagać zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości zatrzymania;
- ii) żądania zawiadomienia o zatrzymaniu osoby najbliższej, pracodawcy, szkoły lub uczelni;
- iii) o dostępnej formie kontaktu z adwokatem/radcą prawnym i bezpośrednio z nim rozmowy;
- iv) nawiązania kontaktu z urzędem konsularnym lub przedstawicielstwem dyplomatycznym;
- v) wniesienia do Prokuratora Rejonowego w Warszawie Ochota w terminie 7 dnia zażalenia na sposób przeprowadzenia zatrzymania.

Zatrzymany złożył oświadczenie do protokołu zatrzymania, że:

- i. nie wnosi zażalenia do sądu na zatrzymanie
- ii. nie wnosi zażalenia do prokuratora na sposób przeprowadzenia zatrzymania
- iii. żąda powiadomienia adwokata i bezpośrednio z nim rozmowy
- iv. nie posiada adwokata w Polsce i że nie powiadomiono żadnego adwokata

- v. nie żądał poinformowania osoby najbliższej
- vi. żąda powiadomienia ambasady
- vii. uskarża się na stan zdrowia, tj. alergia i podwyższony poziom cukru.

Następnie zatrzymany X został przebadany przez lekarza. Karta badania lekarskiego osoby zatrzymanej została załączona do protokołu. Stwierdzono brak przeciwwskazań do zatrzymania badanego w areszcie. Ogólny stan pacjenta został określony jako dobry, z zaznaczeniem nadwagi oraz alergii kontaktowej na wełnę. Wobec zatrzymanego nie użyto środków przymusu bezpośredniego.

O godzinie 18:15 Straż Graniczna powiadomiła o zatrzymaniu ambasadę państwa zatrzymanego.

O godzinie 19:00 zakończono czynności zatrzymania, co stwierdzono w protokole.

Podczas całej czynności zatrzymania obecny był tłumacz języka angielskiego, o czym uczyniono wzmiankę w protokole. Protokół został następnie przetłumaczony ustnie na język angielski.

Dnia 5 czerwca o godz. 16:00 odbyło się przesłuchanie pana X przed prokuratorem Prokuratury Okręgowej w Warszawie z udziałem tłumacza. X został poinformowany o treści stawianych mu zarzutów oraz wręczono mu dokument w postaci „pouczenia o obowiązkach i uprawnieniach osoby podejrzanej”. Po jego przetłumaczeniu, X oświadczył, że zrozumiał treść pouczenia. Zatrzymanego pouczono ponadto o możliwości wyrażenia zgody na wydanie lub zgody na wydanie połączonej ze zrzeczeniem się korzystania z ograniczeń określonych w art. 596 i 597 kpk. Zatrzymany oświadczył, że zrozumiał zarzuty na tyle, na ile mógł zrozumieć w języku angielskim, który nie jest jego językiem ojczystym. X oświadczył, że będzie składał wyjaśnienia oraz udzielił pełnomocnictwa adwokatowi, który był obecny przy przesłuchaniu.

Zatrzymany oświadczył, że nigdy nie fałszował dokumentów ani nie posługiwał się sfałszowanymi dokumentami oraz, że nie jest członkiem żadnych służb wywiadowczych. Przesłuchanie zakończono o godz. 17:10. Protokół przesłuchania został podpisany przez zatrzymanego, jego adwokata, prokuratora oraz tłumacza języka angielskiego.

Dnia 6 czerwca o godz. 10:00 na Biuro Podawcze Sądu Okręgowego w Warszawie wpłynął wniosek Prokuratury o tymczasowe aresztowanie i przekazanie osoby ściganej na podstawie ENA.

Dnia 6 czerwca 2010 r. odbyło się posiedzenie Sądu Okręgowego i zostało wydane postanowienie Sądu Okręgowego o zastosowaniu środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania na czas 40 (czterdziestu) dni w okresie od dnia 4 czerwca 2010 r. do dnia 13 lipca 2010 r. Odpis postanowienia doręczono zatrzymanemu X zarówno w języku angielskim jak i ojczystym. W protokole posiedzenia zapisano, że obrońca zatrzymanego X wnosił o zapewnienie tłumacza na język ojczysty zatrzymanego, nie zaś na język angielski. Nie było jednak możliwe zapewnienie obecności tłumacza języka ojczystego zatrzymanego. X oświadczył, że sprawia mu trudność zrozumienie zawłości języka prawniczego. Zatrzymany oświadczył, że od 3 dni przebywa w niehumanitarnych warunkach, że odmówiono mu dostępu do łazienki, że konsulowi kraju ojczystego nie zezwolono na udzielenie pomocy, że pomimo uprzedzenia o alergii na wełnę, dano zatrzymanemu X wełniany koc. Ponadto obrońca podniósł okoliczność bezdechu sennego pana X oraz problemów z sercem, które ujawniają się w sytuacjach stresowych.

Kazus nr 2

„Pan X – obywatel Królestwa Niderlandów”

Stan faktyczny:

Pan X, obywatel Królestwa Niderlandów, przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą w zakresie przetwórstwa żywności, m.in. pakowania próżniowego owoców i warzyw, na początku lat 90 przybył do Polski celem rozwinięcia prowadzonej działalności gospodarczej. W tym celu Pan X nabył niedaleko miejscowości A dawny PGR i przekształcił je w przedsiębiorstwo przetwórstwa warzyw i owoców oraz pakowania próżniowego produktów spożywczych. Warzywa i owoce Pan X skupował od okolicznych rolników.

W międzyczasie interesami Pana X zainteresowały się organy ścigania, wszczynając w stosunku do osoby Pana X postępowanie przygotowawcze. Dnia 1 czerwca i 13 lipca 1997 r., panu X przedstawiono w obecności tłumacza zarzuty.

Postępowanie:

Akt oskarżenia

17 września 1997 r., w związku z prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w A postępowaniem przygotowawczym, wydany został akt oskarżenia, w którym przeciwko Panu X postanowiono 7 zarzutów:

1. w lipcu 1996 r. zagarnięcia owoców miękkich porzeczki czarnej, aronii i wiśni o wadze 150.450 kg o łącznej wartości 150 000 zł na szkodę AB, tj. o przestępstwo z art. 201 d k.k.;
2. w sierpniu 1996 r. przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci 130.000 kg truskawek o wartości 320 000 zł na szkodę CD, tj. przestępstwa z art. 204 § 3¹ d k.k. w zw. z art. 58 d k.k.;
3. o to, że w listopadzie 1996 r. jako członek zarządu spółki ZZ, uprawniony do wystawiania dokumentów poświadczył nieprawdę w umowie sprzedaży udziałów, iż sprzedał należące do niego udziały w spółce ZZ spółce YY, podczas gdy w rzeczywistości do sprzedaży nigdy nie doszło, a następnie posługiwał się umową sprzedaży udziałów jako autentyczną przed organami władz publicznych, tj. o przestępstwo z art. 266 d k.k.;
4. o to, że w listopadzie 1996 r. jako członek zarządu spółki ZZ, uprawniony do wystawiania dokumentów poświadczył nieprawdę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w ten sposób, że sporządził w imieniu spółki XX fikcyjną umowę o usługi menedżerskie ze spółką YY, a następnie przedłożył tę umowę do księgowości spółki ZZ, jako autentyczną, pobierając dla siebie z kasy spółki ZZ pieniądze w kwocie 145 000 zł, tytułem zaliczki na usługi menedżerskie świadczone przez spółkę YY, tj. o przestępstwa z art. 266 § 4 i art. 203 § 2¹ w zw. z art. 10 § 2 d k.k.;
5. o to, że w październiku 1996 r. jako członek zarządu spółki ZZ, uprawniony do wystawiania dokumentów poświadczył nieprawdę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w ten sposób, że sporządził w imieniu spółki XX fikcyjną umowę pożyczki pieniędzy w kwocie 245 000 \$ od spółki YY, a następnie przedłożył tę umowę do księgowości spółki ZZ jako autentyczną, z zamiarem pobrania tych pieniędzy dla siebie, działając tym na szkodę spółki ZZ, tj. przestępstwa z art. 266 § 4 d k.k.;
6. o to, że w okresie od kwietnia do czerwca 1996 r., działając przestępstwem ciągłym, pobrał z konta spółki ZZ kwotę 300 000 zł, nie rozliczając się z tej kwoty ze spółką ZZ i tym samym przywłaszczając ją sobie, czym działał na szkodę spółki ZZ, tj. przestępstwa z art. 204 § 3¹ d k.k. w zw. z art. 58 d k.k.;
7. o to, że w okresie od kwietnia do czerwca 1996 r., będąc członkiem zarządu spółki ZZ, działał na jej szkodę w ten sposób, że zaciągał w imieniu spółki zobowiązania, nie posiadając środków finansowych na wywiązanie się z tych zobowiązań, pobierał z

konta spółki pieniądze bez rozliczenia się z pobranych kwot ze spółką oraz przedkładał do księgowości fikcyjne dokumenty, które obciążały finansowo spółkę ZZ, tj. o przestępstwa z art. 300 § 1 K.h.

Przebieg postępowania przygotowawczego

Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i następnie w toku postępowania sądowego, Pan X nie stawiał przeszkód w prowadzeniu postępowania przygotowawczego a wręcz współpracował z orangami ścigania.

Mimo toczącego się postępowania, Pan X, w związku z jego złym stanem zdrowia i koniecznością poddania się operacji, udał się do Holandii celem odbycia zabiegu, pozostawiając w Polsce adres do doręczeń i oświadczając, iż po odbyciu operacji, stawi się przed polskimi organami wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony jednak do Polski nie powrócił.

Europejski Nakaz Aresztowania

W związku z przystąpieniem Polski do UE i wprowadzeniem do K.p.k. przepisów o ENA, oraz informacjami w zakresie potencjalnego miejsca przebywania Pana X na terytorium Królestwa Niderlandów, dnia 19 czerwca 2009 r., Sąd Okręgowy w C wydał za oskarżonym X ENA w przedmiocie 6 zarzutów – w ENA nie został uwzględniony 7 zarzut zawarty w akcie oskarżenia. Podstawą wydania ENA było postanowienie o zastosowaniu wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania oraz o poszukiwaniu go listem gończym.

Wydany przeciwko panu X ENA został przesłany do Sądu w Amsterdamie, który wydał decyzję w przedmiocie ENA dnia 20 października 2010 r. Na mocy wydanej decyzji, Sąd w Amsterdamie:

- 1) uwzględnił ENA i postanowił o wydaniu oskarżonego X w odniesieniu do 2 czynów wskazanych w pkt III i V ENA, tj. czynu poświadczenia nieprawdy w umowie sprzedaży udziałów, co do sprzedaży udziałów w spółce ZZ spółce YY, oraz czynu poświadczenia nieprawdy przez sporządzenie w imieniu spółki ZZ fikcyjnej umowy pożyczki, celem uzyskania korzyści majątkowej;
- 2) odmówił wykonania ENA w odniesieniu do zarzutu popełnienia czynu poświadczenia nieprawdy przez sporządzenie fikcyjnej umowy na usługi menedżerskie, pobierając zaliczki na świadczenie tych usług, uznając, iż w odniesieniu do tego przestępstwa nie zachodzi przesłanka podwójnej karalności;
- 3) w odniesieniu do pozostałych przestępstw, Sąd w Amsterdamie także odmówił wykonania ENA, gdyż uznał, iż wydanie oskarżonego X w zakresie dotyczącym tych przestępstw byłoby niedopuszczalne z uwagi na to, iż w świetle prawa holenderskiego niedopuszczalne jest ściganie tych przestępstw z uwagi na upływ terminu przedawnienia ich karalności.

Oskarżony, w związku z wydanym ENA, został zatrzymany przez holenderską Policję, jednakże nie został wydany polskim władzom, z uwagi na okoliczność, iż oskarżony był człowiekiem schorowanym, w podeszłym wieku, którego syn dodatkowo znajdował się w stanie terminalnym choroby nowotworowej.

Pan X chciał się jednak stawić przed polskimi organami wymiaru sprawiedliwości. Jednakże jego dobrowolne stawiennictwo na terytorium Polski spowodowałoby, że mógłby być sądzony w odniesieniu do wszystkich zarzutów, jakie były mu stawiane, także tych, co do których Sąd w Amsterdamie odmówił jego wydania. Konieczne więc było doprowadzenie do jego formalnego wydania na podstawie ENA przy jednoczesnym dążeniu, aby Pan X jak najmniej czasu spędził w areszcie, w kontekście jego stanu zdrowia a także stanu zdrowia jego syna, który znajdował się w tym czasie w fazie agonalnej i w każdym momencie mógł nastąpić jego zgon.

Ostatecznie oskarżony został wydany władzom polskim na podstawie ENA, przy czym w areszcie spędził niecały tydzień, od chwili jego przylotu do polski konwojem wojskowym, do czasu jego zwolnienia przez sąd z tymczasowego aresztowania.

Kazus nr 3

„Pan Y – obywatel Rzeczypospolitej Polskiej”

Stan faktyczny:

Dnia 20 listopada 1996 r. w godzinach wieczornych, Y wraz z innymi mężczyznami udali się do miejscowości Mierzeje Górne, na dyskotekę, gdzie spodziewali się spotkać Bronisława T. W skutek spotkania Bronisława T. wywiązała się bójka, w trakcie której Y uderzył Bronisława T. co najmniej - według zeznań świadków - dwa razy głowę stylem (kijem) od siekiery. W skutek uderzeń i doznanych obrażeń mózgu oraz wewnętrznych krwawień, Bronisław T. zmarł w dniu 23 listopada 1996 r.

Procedura:

Zatrzymanie

Y został zatrzymany przez Policję dnia 12 grudnia 1996 r. W stosunku do Y zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Dnia 20 października 1997 r. Y zbiegł w trakcie konwojowania. Został ujęty po 6 miesiącach na terytorium Niemiec i w 1998 r. przekazany Polsce do dalszego wykonywania tymczasowego aresztowania. Należy wskazać, iż łączny czas przebywania Y w areszcie w ramach tymczasowego aresztowania wynosił ponad 6 lat.

Akt oskarżenia

Aktem oskarżenia z dnia 10 września 1997 r. Y został oskarżony o zabójstwo Bronisława T, tj. o czyn z art. 148 § 1 K.k. Treścią zarzutu było to, „*że dnia 20 listopada 1996 r. w Mierzejach Górnych, działając wspólnie i w porozumieniu ze współoskarżonymi, wziął udział w pobiciu Bronisława T, w którym został on narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia a co najmniej ciężkiego uszkodzenia ciała, przy czym dwóch innych współoskarżonych biło i kopano pokrzywdzonego po całym ciele, trzeci współoskarżony kopnął pokrzywdzonego w tułów po lewej stronie, czwarty współoskarżony, posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci łańcucha, podciął pokrzywdzonemu nogi, zaś oskarżony zadał Bronisławowi T. niebezpiecznym narzędziem w postaci kija – stylu od siekiery, co najmniej dwa ciosy w głowę, przewidując możliwość pozbawienia Bronisława T. życia i godząc się na to, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, stłuczenia mózgu i krwawienia podpajęczynkowego i podtwardówkowego oraz obrzęku mózgu, w wyniku których Bronisław T. zmarł w dniu 23 listopada 1996 r.*”

Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji

Dnia 13 września 1998 r. Sąd Wojewódzki w X uznał Y winnym popełnienia zarzucanego mu czynu zabójstwa (art. 148 § 1 K.k.) a także innych zarzucanych mu czynów i skazał go na karę 13 lat pozbawienia wolności.

Wyrok sądu odwoławczego

W wyniku wniesionej apelacji, Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 15 lutego 1999 r. zmienił kwalifikację prawną zarzucanego Y czynu na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym (art. 156 § 3 K.k.), w wyniku czego zmianie uległ także wymiar orzeczonej kary, którą sąd odwoławczy orzekł w wymiarze lat 10. W odniesieniu do większości pozostałych współoskarżonych, sąd odwoławczy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Wyrok Sądu Najwyższego

Dnia 15 grudnia 2001 r., w wyniku rozpoznania przez Sąd Najwyższy kasacji od wyroku sądu odwoławczego, wniesionej przez jednego ze współoskarżonych, wszystkie wyroki zapadłe uprzednio w sprawie zostały uchylone a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu wyroku, Sąd Najwyższy wskazał na uchybienia, jakich dopuściły się sądy obu instancji:

- Sąd pierwszej instancji naruszył zasady związane z dowodami z zeznań świadków anonimowych (nastąpił zbyt szeroki zakres anonimizacji zeznań świadków, pewne fragmenty zeznań zostały w całości wyłączone); tego samego błędu dopuścił się sąd odwoławczy, dopuszczając możliwość tak szerokiej anonimizacji; w ocenie Sądu Najwyższego naruszało to zasadę rzetelnego procesu, gdyż wyrok skazujący zapadł w głównej mierze w oparciu o dowody z zeznań świadków anonimowych, których duża część nie została ujawniona na rozprawie;
- Sądy obu instancji prowadziły przesłuchanie świadków anonimowych w taki sposób, że oskarżony i jego obrońca nie mieli możliwości zadawania pytań świadkowi, ocenić ich zeznań ani nawet zadać pytania w sposób pośredni;
- Sąd Najwyższy uznał takie działanie za rażąco naruszające prawo oskarżonego do obrony;
- Stąd decyzja Sądu Najwyższego o uchyleniu wyroków sądów obu instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania od początku.

Wyrok sądu pierwszej instancji po ponownym rozpoznaniu sprawy

Dnia 29 czerwca 2005 r., uwzględniając zmianę kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu przez prokuratora na rozprawie, Sąd Okręgowy w X uznał Y za winnego popełnienia czynu spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym (art. 156 § 3 K.p.k.) i został skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności. Od wyroku tego apelację wniósł oskarżony.

Wyrok sądu odwoławczego

Na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w X z dnia 30 stycznia 2006 r., sprawa została przekazana sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Podstawą uchylenia wyroku była bezwzględna przyczyna odwoławcza, wskazana w art. 439 § 1 pkt 2 K.p.k. odnosząca się na nienależytej obsadzie składu orzekającego, gdyż w sprawie orzekał skład pięcioosobowy (dwóch sędziów i trzech ławników) zamiast prawidłowego składu trzyosobowego tj. jednego sędziego i dwóch ławników. Rozpoznanie sprawy w składzie 5-osobowym było skutkiem braku zmiany aktu oskarżenia przeciwko Y, w którym nadal figurował zarzut zabójstwa, podczas gdy sprawa, zgodnie z obowiązującym zakazem *reformationis in peius*, powinna być rozpoznawana w zakresie ustalonego w wyroku sądu odwoławczego z 1999 r. zarzutu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym. Sąd odwoławczy uznał, iż sąd pierwszej instancji, jako niezwiązany kwalifikacją prawną wskazywaną przez oskarżyciela publicznego, powinien był zmienić kwalifikację

prawną czynu zarzucanego oskarżonemu i orzekać w granicach zarzutu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Ponadto sąd odwoławczy stwierdził także, iż prokurator ma nie tylko możliwość, ale także powinność modyfikacji treści zarzutu, jeżeli pierwotny opis i kwalifikacja prawna czynu zdezaktualizowały się w wyniku zaistniałych okoliczności procesowych i nie mają dalszej racji powodzenia.

Ponadto, jak wskazał sąd odwoławczy, sąd pierwszej instancji dopuścił się także innych uchybień procesowych, ponownie w zakresie dowodu z zeznań świadków anonimowych, a także innych kwestii proceduralnych.

Równocześnie z chwilą wydania wyroku sądu odwoławczego o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Y opuścił terytorium Polski, nie pozostawiając informacji na temat jego miejsca pobytu. Y udał się na terytorium Wielkiej Brytanii, gdzie osiadł, podjął pracę oraz zaczął budować relacje rodzinne.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy w stosunku do współoskarżonych Y, sąd uniewinnił ich od stawianych im zarzutów wyrokiem z dnia 14 lutego 2008 r.

Europejski Nakaz Aresztowania

Dnia 12 maja 2007 r. Sąd Okręgowy w X wydał przeciwko Y Europejski Nakaz Aresztowania, który został przesłany do organów ścigania Wielkiej Brytanii w związku z ustaleniem, że Y może przebywać na terytorium Wielkiej Brytanii.

W rubryce C dotyczącej wymiaru kary, jako maksymalną karę, jaka może być orzeczona za przestępstwo będące przedmiotem ENA, wskazano 10 lat pozbawienia wolności.

Opis okoliczności popełnienia przestępstwa brzmiał następująco:

„W dniu 20 listopada 1996 r. w Mierzejach Górnych (Polska), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonymi i nieustalonymi mężczyznami wziął udział w pobiciu Bronisława T, w którym został on narażony na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, a co najmniej ciężkiego uszkodzenia ciała, przy czym Y zadał mu niebezpiecznym narzędziem w postaci kija – stylu od siekiery – co najmniej dwa uderzenia w głowę, przewidując możliwość pozbawienia Bronisława T. życia i godząc się na to, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci złamania kości sklepienia i podstawy czaszki, stłuczenia mózgu i krwawienia podpajęczynkowego i podtwardówkowego oraz obrzęku mózgu, w wyniku których Bronisław T. zmarł w dniu 23 listopada 1996 r.

Kategoria i kwalifikacja prawna przestępstwa: art. 148 § 1 K.k.”

Dnia 13 lipca 2011 r. Y został zatrzymany przez Brytyjską Policję na podstawie, iż jest poszukiwany ENA w sprawie o zabójstwo.

W związku ze skomplikowaną sytuacją procesową Y, Crown Prosecution Service zwrócił się do Sądu Okręgowego w X o wyjaśnienie sytuacji prawnej Y, zwłaszcza w kontekście okoliczności, iż ENA został wydany w zakresie zarzutu popełnienia czynu zabójstwa, podczas gdy postępowanie sądowe, dla przeprowadzenia którego wydanie Y jest niezbędne ma dotyczyć zarzutu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym a maksymalna kara grożąca za przestępstwo, którego dotyczy ENA została określona jako 10 lat pozbawienia wolności.

W korespondencji z brytyjskim sądem, Sąd Okręgowy w X wyjaśnił, że w związku z brakiem możliwości zmiany treści aktu oskarżenia, ENA musiał być wydany w odniesieniu do zarzutu popełnienia czynu zabójstwa. Jednakże w związku z zaistniałą w sprawie sytuacją

procesową oraz zastosowaniem w stosunku do Y zakazu *reformationis in peius*, sąd rozpoznający sprawę będzie zobligowany do modyfikacji kwalifikacji prawnej czynu będącego przedmiotem rozpoznania z zarzutu zabójstwa na zarzut ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i nie będzie mógł orzec kary surowszej niż 10 lat pozbawienia wolności. Skąd wynika konsekwentnie wskazanie 10 lat pozbawienia wolności jako maksymalnej kary grożącej za przestępstwo, będące przedmiotem ENA i którym z materialnego punktu widzenia nie jest przestępstwo zabójstwa, lecz przestępstwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ze skutkiem śmiertelnym.

W związku z wszczętym postępowaniem w przedmiocie wydania Y do Polski, Y przyznano pomoc prawną z urzędu. Ustanowieni w sprawie obrońcy, w celu zapewnienia jak najlepszej obrony Y, podjęli decyzję o wystąpieniu do polskiego adwokata z wnioskiem o wydanie opinii jako ekspert na temat sytuacji prawnej Y oraz analizy jego sytuacji procesowej z punktu widzenia prawa polskiego.

Kazus nr 4

„Pan Z – obywatel polski”

Stan faktyczny:

W maju 1991 r. w okolicach jeziora X odnaleziono zwłoki mężczyzny. W odniesieniu do przyczyny zgonu ustalono, że nastąpił on wskutek dwóch ciosów ostrym narzędziem w okolice nerek i jamy brzusznej.

Na podstawie poczynionych w toku śledztwa ustaleń, osobą podejrzaną w sprawie był Z, znajomy ofiary, który opuścił terytorium Polski dwa dni po dniu, w jakim według ustaleń biegłych miał nastąpić zgon.

Po opuszczeniu Polski, Z udał się na terytorium Francji, gdzie wstąpił do Legii Cudzoziemskiej. Po odbytej służbie postanowił osiąść we Francji, gdzie podjął pracę i założył rodzinę.

Procedura:

W 2008 r. Polskie organy ścigania, powziąwszy wiedzę o tym, że Z przebywa na terytorium Francji, wydały za nim wniosek ekstradycyjny, którego adresatem były władze francuskie.

14 października 2009 r. Sąd Apelacyjny w Tuluzie wydał postanowienie o przekazaniu Z władzom polskim.

Kontekst prawny - przedawnienie:

Uregulowania polskie:

Art. 101. § 1. Kodeksu karnego:

„*Karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat:*

- 1) 30 - *gdy czyn stanowi zbrodnię zabójstwa, [...]*”

Uregulowania francuskie

Art. 7 francuskiego Kodeksu postępowania karnego

„W odniesieniu do zbrodni i z zastrzeżeniem dyspozycji przepisu art. 213-5 kodeksu karnego, przedawnienie ścigania następuje z upływem 10 lat od dnia popełnienia zbrodni, pod warunkiem, że w okresie tym nie zostanie podjęta żadna czynność ścigania lub postępowania przygotowawczego.

Jeżeli w okresie tym tego rodzaju czynności zostały podjęte, przedawnienie ścigania następuje po upływie 10 lat od dnia dokonania tej czynności [...].”